

# Codex Alimentarius

Źródło: <http://www.klub.senior.pl/moje/leon48/>

Elżbieta Bielińska

## Orwell na talerzu

Niewiarygodne? A jednak. Jeśli obłądne pomysły urzędników Unii Europejskiej, posłusznie realizujących politykę wielkich koncernów farmaceutycznych, nie zostaną zastopowane, z końcem 2009 roku mieszkańcy państw wchodzących w skład tej organizacji nie będą mieli dostępu do ziół, witamin, suplementów i terapii naturalnych. Autorzy nowych pseudoregulacji prawnych tłumaczą, że dzięki temu nasze organizmy otrzymają specjalną ochronę. W rzeczywistości jest to zamach na fundamentalne prawa człowieka.

Mało kto zdaje sobie sprawę, że już wkrótce może czekać nas I drastyczna zmiana w sposobie żywienia. Od 31 grudnia 2009 roku wszystkie rośliny jadalne, nawet te pochodzące z upraw ekologicznych, mają być traktowane środkami chemicznymi i pestycydami. Nie ma co liczyć na własnoręcznie wyhodowane warzywa i owoce, gdyż ich przydomowa uprawa zostanie objęta ścisłymi regulacjami i bez urzędowego zezwolenia stanie się nielegalna. Do podziemia zejda zioła, witaminy oraz suplementy, a terapie z ich wykorzystaniem nie będą stosowane. Nowe prawa i przepisy, wprowadzane na poziomie krajowym i europejskim, pozbawia ludzi wolnego dostępu do ważnych informacji na temat zdrowia i naturalnych środków leczniczych nie podlegających opatentowaniu.

## Napromieniowany kotlet

Nie zjemy zdrowego mięsa, gdyż wszystkie zwierzęta rzeźne, także te hodowane ekologicznie, będą karmione hormonem wzrostu i antybiotykami. W ten sposób zostanie potraktowana każda krowa, która daje mleko. Cała żywność będzie napromieniowana, czyli poddana działaniu dużych dawek radioaktywnego kobaltu 60 lub cezu 137, promieni gamma, albo wiązki elektronów o ogromnej prędkości. Jego dawkę można będzie porównać z tą, jaką uzyskuje się po wykonaniu miliarda rentgenów klatki piersiowej.

Niemożliwe?

No cóż, po wprowadzeniu w naszym kraju narzuconych przez Unię Europejską tzw. kwot mlecznych nie wydaje się to już tak oczywiste. Obecnie niepasteryzowane mleko prosto od krowy jest tak naprawdę nielegalne, ponieważ rolnikowi nie wolno sprzedać go bezpośrednio konsumentowi. Kilka miesięcy temu ujawniły się też problemy z zakupem ziół sypkich, gdyż ich główny producent w Polsce, Herbapol, podobno zaprzestał produkcji tych specyfików (?!).

Wprowadzane z myślą o naszym zdrowiu przepisy przygotowała Komisja Kodeksu Żywnościowego (Codex Alimentarius). Działa ona od roku 1963 w ramach Wspólnego Programu dla Norm Żywnościowych powołanego przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) oraz Organizację Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO). Oficjalna definicja mówi, że Kodeks Żywnościowy to zbiór przyjętych w skali międzynarodowej norm żywności, praktyk, zaleceń i wytycznych wykorzystywanych przez urzędowe służby kontroli, przemysł rolno-spożywczy, jak też środowisko naukowe. Do zadań Komisji Kodeksu Żywnościowego należy ochrona zdrowia i interesów konsumentów, zapewnienie uczciwych praktyk w międzynarodowym handlu żywnością, a także poprawa stanu zdrowia poprzez rozpowszechnianie informacji o właściwym odżywianiu. Na zlecenie ONZ Kodeks Żywnościowy ma zostać wprowadzony w krajach Unii Europejskiej do 31 grudnia 2009 roku.

Napromieniowanie zaburza strukturę molekularną produktów żywnościowych i niekorzystnie wpływa na ich wartość odżywczą. Promienie zabijają bakterie i neutralizują różne nieczystości, jednak nie usuwają ich. Jedzenie takiego pokarmu przypomina pływanie w brudnym basenie z chlorowaną wodą. W roku 1968 amerykańska Agencja ds.

Żywności i Leków wycofała pozwolenie na napromieniowywanie żywności dla armii, gdyż karmione nią zwierzęta laboratoryjne zapadały na choroby nowotworowe i miały problemy z reprodukcją.

### Rzeczywiste projekty czy humbug?

Ktoś powie: skoro to tylko zbiór norm, czego się bać? Odpowiedź może być tylko jedna: Kto kontroluje żywność, ten kontroluje świat. Jest to notabene myśl przewodnia filmu dokumentalnego Bena Stewarta Esoteric Agenda (Ezoteryczny program), opowiadającego o tajnych grupach zakulisowo dążących do panowania nad ludzkością. Zdaniem reżysera, takie stowarzyszenia jak iluminaci i masoni pracują nad tym, by przejąć władzę nad światem pogrążonym w głodzie i chorobach. Można śmiać się z kolejnej teorii spiskowej, ale we wspomnianym dokumencie pada kilka niezwykle interesujących stwierdzeń, jak choćby to, że celem działań Komisji Kodeksu Żywnościowego jest redukcja liczby ludności zamieszkującej Ziemię do 500 milionów, czyli o 90 procent: Szacunkowe przewidywania epidemiologiczne WHO i FAO zakładają, że tylko wytyczne dotyczące witamin i minerałów, które zostaną wprowadzone na skalę globalną 31 grudnia 2009 r., spowodują minimum 3 miliardy zgonów. Jeden miliard umrze z głodu. Będą to najubożsi mieszkańcy Ziemi. Kolejne 2 miliardy umrą z niedożywienia i na możliwe do uniknięcia choroby. Kto przeżyje? Zapewne ludzie na tyle bogaci i wpływowi, by mieć swoich „dilerów” czystego jedzenia i składników odżywczych. ONZ wydało mnóstwo publikacji, wzywających do 80-procentowej redukcji światowej populacji. Na konferencji w Pekinie w 1997 roku, szef oenzetowskiego programu żywnościowego powiedział, że ONZ zamierza użyć żywności jako broni przeciwko ludziom.

### Pozornie to tylko zwykłe bredzenie. A jeśli nie...?

Do grona tych, którzy nie wierzą w „światlane” ideały Kodeksu Żywnościowego, należy także doktor Matthias Rath, autor książki *Dlaczego zwierzęta nie dostają zawałów serca... tylko my ludzie* .. Odniósł on spore sukcesy na polu naturalnej ochrony zdrowia i leczenia chorób sercowo-naczyniowych, ostrzegając zarazem, że zapobieganie chorobom nie leży w interesie potężnego przemysłu farmaceutycznego. A ponieważ przedstawiciele tego przemysłu zdominowali Komisję Kodeksu Żywnościowego, zwalcza ona usilnie propagowanie informacji na temat mikroelementów, minerałów i witamin, jak też dąży do ich wyeliminowania z profilaktyki i leczenia chorób. Doktor Rath twierdzi, że Komisja wypowiedziała wojnę medycynie naturalnej, **a jej głównym celem jest wprowadzenie regulacji prawnych uniemożliwiających stosowanie mikroelementów i witamin pod pretekstem odkrycia rzekomych efektów ubocznych działania witamin**. Jeśli będziemy rozpowszechniali informacje, że witaminy są de facto szkodliwe, ludzie przestaną je zażywać, ergo - zaczną częściej chorować. Taki jest, według Ratha, szatański plan Komisji Kodeksu Żywnościowego!

Doktor Matthias Rath twierdzi, że europejska Komisja Kodeksu Żywnościowego wypowiedziała de facto wojnę medycynie naturalnej.

### Kto się boi witamin?

**Pod pozorem ochrony zdrowia publicznego w całej Europie mają zostać wprowadzone drakońskie ustawy zmierzające do zakazu rozpowszechniania informacji na temat naturalnych środków leczniczych**. Robi się to, mimo że każdego roku z powodu takich chorób, jak: zawały serca, udary czy rak umierają miliony ludzi i nie bacząc na to, iż wieloletnia tradycja i **tysiące badań naukowych wykazały, że naturalne środki lecznicze, w tym terapie witaminowe, mogą uchronić przed wystąpieniem tych i wielu innych groźnych dolegliwości**. Ponieważ witaminy nie potrzebują patentów, w związku z tym nie zapewniają tak wysokich zysków, jak chronione patentami substancje chemiczne (leki), które są źródłem miliardowych dochodów liczonych w dolarach lub euro dla ich producentów. Co więcej, leki generują wiele niepożądanych działań ubocznych, prowadząc do nowych schorzeń i tym samym

zwiększają zapotrzebowanie na coraz to nowe medykamenty. Tymczasem **witaminy i inne substancje odżywcze mogą usuwać źródła chorób powodując ich eliminację, a w związku z tym zawężają rynek zbytu na leki** - uważa dr Aleksandra Niedźwiecki, dyrektor Instytutu Naukowego Dr Ratha w Santa Clara w amerykańskiej Kalifornii (na ten temat zob. publikację dr Alicji Niedźwieckiej w nr. 8 Nieznanego Świata z br. - przyp. red).

Atak na witaminy i zioła obserwujemy od kilku lat także w Polsce. **Poważne tygodniki opiniotwórcze oraz tzw. pisma kobiece drukują alarmujące artykuły o tym, jak bardzo są one rzekomo szkodliwe i zbędne. Nagonka przeciw witaminom odbywa się w telewizji i na polskich stronach internetowych.** O rzekomej szkodliwości witamin i ziół przekonują odbiorców autorytety naukowe - np. dr n. med. Wojciech Matuszewicz, dyrektor Agencji Oceny Technologii Medycznych, który - jak czytamy w tekście Ludmiły Jakubiak zamieszczonym na portalu Rynek Zdrowia - stwierdził, że *witaminy, leki ziołowe i homeopatyczne kupują ludzie o niskiej świadomości społecznej* (sic!).

Nikt nie pisze natomiast o tym, że przeciętny polski lekarz nie odróżnia krwawnika od dziurawca, bo go tego na studiach medycznych nie uczyli; że zamiast witamin czy prostego i taniego leku ziołowego woli przepisać pacjentowi drogi specyfik reklamowany przez przedstawiciela koncernu farmaceutycznego, który wcześniej być może wręczył mu wziętek albo wysłał na kursokonferencję na Kanarach.

### **Warto protestować!**

Nie wolno - po prostu nie wolno -godzić się na delegalizację terapii naturalnych. Nie musimy jeść ziemniaków z genami szczura. Nie jesteśmy zwierzętami prowadzonymi na rzeź!

Ochrona zdrowia stanowi jedno z najważniejszych i podstawowych praw człowieka. Każdego roku miliony Europejczyków umierają z powodu chorób, których można uniknąć, mając do dyspozycji zdrowe jedzenie i naturalne środki lecznicze, nie powodujące skutków ubocznych. Nikt nie dał nikomu prawa do reglamentowania zdrowia i ograniczania długości życia.

**Dlatego należy natychmiast przyłączyć się do inicjatywy na rzecz przeprowadzenia Referendum na temat Naturalnych Środków Leczniczych.** Chodzi o to, by każdemu obywatelowi Europy zagwarantować prawo do wolnego i nieograniczonego dostępu do terapii witaminowych, jak i innych naturalnych metod leczenia.

Kampania dotycząca Referendum firmowana jest przez europejskie organizacje i stowarzyszenia działające na rzecz zdrowia. **Jej cel to zagwarantowanie wszystkim obywatelom Unii Europejskiej wolnego dostępu do osiągnięć medycyny naturalnej opartej na podstawach naukowych poprzez przeprowadzenie referendum w sprawie medycyny naturalnej we wszystkich 27 krajach członkowskich.** Aby do tego doszło, konieczne jest zdobycie miliona podpisów pod petycją z żądaniem natychmiastowego przeprowadzenia przez UE takiego głosowania. Referendum to może być powiązane z wypowiedzeniem się na temat Traktatu Lizbońskiego, który proponuje różne zmiany mające wpływ na funkcjonowanie UE. Wiele z nich faworyzuje interesy dużych koncernów kosztem praw obywateli. **Wielkie korporacje planują przejęcie kontroli nad różnymi obszarami życia. Mają temu służyć patenty na lekarstwa, dążenie do eliminacji nie opatentowanych terapii naturalnych, sterowanie badaniami genetycznymi w celu wzmocnienia kontroli nad problemami dziedziczności oraz patenty na rośliny genetycznie modyfikowane, aby uzyskać kontrolę nad codziennym żywieniem.** Jeżeli takie praktyki nie zostaną zahamowane, a mieszkańcy Starego Kontynentu nie zaangażują się w proces podejmowania decyzji, Europa zmieni się w orwellowski folwark rządzony przez ograniczających demokrację dyktatorów, wielkie koncerny przemysłowe oraz banki. Nie wolno do tego dopuścić!

**Aby podpisać petycję w tej sprawie, wejdź na stronę:**

[http://www.eu-referendum.org/polski/...dies\\_info.html](http://www.eu-referendum.org/polski/...dies_info.html)

## Czym jest kampania w sprawie Referendum na rzecz Naturalnych Środków Leczniczych?

Akcja ta dąży do zagwarantowania wolnego dostępu do naturalnych środków leczniczych wszystkim obywatelom Unii Europejskiej poprzez przeprowadzenie Referendum na temat Naturalnych Środków Leczniczych w 27 krajach - członkach UE. Do osiągnięcia tego celu Inicjatywa potrzebuje jednego miliona podpisów w petycji domagającej się od Unii Europejskiej bezzwłocznego przeprowadzenia takiego referendum.

Drakońskie ustawy zmierzające zakazania informacji na temat naturalnych środków leczniczych i ich użycia są ciągle wprowadzane w całej Europie pod pozorem „ochrony zdrowia publicznego”. Dzieje się tak, mimo że miliony ludzi umierają każdego roku z powodu chronicznych chorób, takich jak zawały serca, udary czy nowotwory i bez względu na fakt, iż tysiące badań wskazują na to, że naturalne środki lecznicze (włącznie z terapiami witaminowymi) mogą uchronić przed wystąpieniem tych chorób.

Kliknij na: <http://www4.dr-rath-foundation.org/u...t07/index.html>, aby dowiedzieć się, jak restrykcyjne ustawy europejskie dotyczące naturalnych środków leczniczych zagrażają także wolności wyboru w USA.

Aby uzyskać więcej informacji na temat rozwoju kampanii na całym świecie i na temat Kodeksu Żywności (Codex Alimentarius), kliknij:

<http://www.thebestofrawfood.com/codex-alimentarius.html>

### POLECANE LINKI

#### **Polskie:**

- Krótkie wprowadzenie do zagadnienia Codex Alimentarius - Chcą zabronić nam witamin i mikroelementów? <http://www.vibronika.eu/codex.htm>
- Film Esoteric Agenda część 4, napisy polskie, część dotycząca Codex Alimentarius (w ujęciu 7 min: 29 sekund i kontynuacja w części 5)

[http://pl.youtube.com/watch?v=hJospi\\_eMHO](http://pl.youtube.com/watch?v=hJospi_eMHO)

oraz Harmonogram dla ludzkości. Wywiad z dr. Matthiasem Rathem, kwiecień 2003r. Strona internetowa: <http://www.dr-rath-foundation/>;

[http://www4.dr-rath-foundation.org/p...iew\\_polish.pdf](http://www4.dr-rath-foundation.org/p...iew_polish.pdf)

- Rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego z 17 października 2007 r. wydane na podstawie art. 26 ust. 1 i 2 pkt. 3 ustawy z 25 sierpnia 2006r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia (Dz. U. Nr 209, poz. 1518)

#### **Zagraniczne:**

- Akcja protestacyjna w Kanadzie przeciwko projektowi ustawy zwanej C-51:

<http://www.stopc51.com/>

- Artykuły ze strony dr. J. Mercola

<http://search.mercola.com/Results.as...alimentarius>

- Liczne informacje na temat Codexu, kampanii przeciwko związanym z nim ustawom

[http://www.healthfreedomusa.org/index.php?page\\_id=157](http://www.healthfreedomusa.org/index.php?page_id=157)

- Kopalnia informacji, włącznie z wydarzeniami w innych rejonach świata oraz odnośnikami do dyrektyw UE:

<http://www.anhcampaign.org/campaigns...-health-choice>